

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetry kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA
znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 100

Katowice, piątek 1-go maja 1931 r.

Rok 30

Ojciec św. o Akcji Katolickiej.

Papież stwierdza, że Akcja katolicka jest prawna, konieczna i niezastąpiona.

Po wydanym przez rząd faszystowski zakazie zebrań organizacji katolickich studentów włoskich „Fuzi” w Rzymie, Ferrarze i Pizie, żywo omawiana jest sprawa, o ile i jak dalece Akcja katolicka może zajmować się sprawami społecznymi. Ze strony faszystowskiej utrzymuje się, że terenem Akcji katolickiej jest jedynie religia i moralność, natomiast wszelkie sprawy społeczne należą wyłącznie do zakresu uprawnień syndykalizmu faszystowskiego.

Dnia 19 bm. Ojciec św. przyjął kierownictwo Akcji katolickiej diecezji rzymskiej oraz członków zarządu poszczególnych związków i wykorzystał tę okoliczność dla wygłoszenia długiego, wyczerpującego przemówienia, w którym ponownie wyłożył istotę, cel i zadania Akcji katolickiej. Nie chciał On, jak zaznaczył, podawać rzeczy nowych, lecz raz jeszcze podkreślić te wniosłe zasady, które tworzą całą strukturę Akcji katolickiej. A w związku z tem trzeba było sięgnąć do początków, do źródeł tej Akcji.

Punktem wyjścia pozostaje ustalony przez Ojca św. w pierwszej jego encyklice na początku pontyfikatu definicja Akcji katolickiej: udział osób świeckich w hierarchicznym apostołacie Kościoła. Są to słowa nie liczne, ale zawierają w sobie wiele rzeczy, głębokie znaczenie i wszystko, co konieczne jest dla definicji. Papież przypomina, że nawet powierzchnowa znajomość najstarszych pism chrześcijańskich wystarczy, by się przekonać, iż Kościół w ten właśnie sposób i od takiej współpracy rozpoczął swoją misję. To powołanie osób świeckich jest więc rzeczą wspartą, jest powołaniem do współpracy nad ratunkiem dusz. Udział w apostołacie wymaga naturalnie, by Akcja katolicka posiadała koniecznie dwie właściwości: po pierwsze ci apostołowie i współapostołowie muszą być kształceni i po drugie to życie apostołatu, to praktyczne wcielanie go w czyn musi być w całej rozciągłości umożliwiane również innym. A więc apostołat modlitwy, mówionego, pisanego i drukowanego słowa, apostołat miłosierdzia — to jest ta sama droga, którą w całości przebył sam Pan nasz, Jezus Chrystus. W ten sposób Akcja katolicka w najgłówniejszej swojej części musi być akcją uświęcania, gdyż takie są skarby, które przyniosło nam Boskie Serce Jezusa i którymi żyją dusze.

Z tego wynika cały szereg konsekwencji. Po pierwsze Akcja katolicka natychmiast utraciłaby wszelką rację bytu, gdyby choć na moment chciała oddalić się od swego pierwotnego pojęcia, które wiąże ją w sposób istotny z apostołatem wczorajszym i dzisiejszym, z hierarchią.

Premier Sławek o obniżeniu płac urzędniczych i ubezpieczeniach społecznych.

Warszawa. (Pat.) W środę dnia 29 bm. premier Sławek przyjął delegację grupy pracowniczej posłów i senatorów E. B. W. R. w osobach senatora Mora, Przezińskiego, posłów Pacholskiego, Smulikowskiego, Stepińskiego, Glińskiego, senatora Lempi i senatora Mozgala. W czasie audjencji delegaci poruszyli szereg zagadnień, dotyczących ustawodawstwa społecznego i położenia pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych a w szczególności w związku z cofnięciem 15% dodatku do uposażeń. Premier oświadczył delegacji, że rząd zgodnie ze swą zapowiedzią powziął decyzję co do cofnięcia dodatku dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków, jakimi rozporządzał dla zabezpieczenia równowagi budżetowej. Decyzja ta powzieta została w chwili,

gdy okazała się konieczną ze względu na sytuację finansową i na dobro państwa. W sprawie ubezpieczeń społecznych wskazał premier, że rząd obecny właśnie postawił na odpowiednim stopniu realizację ustawodawstwa społecznego i oświadczył że prac w tej dziedzinie rząd nie zaniecha. Na warsztacie pracy rządu znajdują się projekty ustaw o umowie zbiorowej, o rozjemstwie jak również projekt ustawy, regulujący pragmatykę i postępowanie dyscyplinarne dla pracowników samorządowych. W końcu premier oświadczył, że rozpatrzy sprawę przyjęcia z pomocą urzędnikom przy spłacie obciążających ich zaliczek i pożyczek przez rozłożenie tych spłat na dłuższe raty i że wyda polecenie przygotowania odpowiednich zarządzeń.

Nad polepszeniem położenia inwalidów

obradowała komisja socjalna Sejmu Śląskiego.

Katowice. (Pat.) Wczoraj obradowała komisja socjalna Sejmu Śląskiego nad wnioskiem, wzywającym Radę Wojewódzką do poczynienia starań w rządzie centralnym w celu znowelizowania art. 8 ustawy inwalidzkiej w kierunku ustalenia zasadniczej renty inwalidzkiej w złotych. W sprawie tej wypowiedzieli się również zaproszeni na posiedzenie przedstawiciele zarządu Śląskiego Związku inwalidów R. P. Komisja postanowiła rozszerzyć rezolucję, domagając się nie tylko znowelizowania art. 8 ustawy, ale również art. 14, 16, 17, 21, 24 i 26 w kierunku uwzględnienia postulatów zgłoszonych przez Związek inwalidów. Z kolei rozpatrywano sprawę memoriałów, skierowanych do Sejmu Śląskiego przez organizacje uchodźcze, domagających się ustawowego załatwienia sprawy odszkodowań. Referent tej sprawy poseł Sosniński (Ch. D.) oświadczył się przeciwko uchwaleniu przez Sejm Śląski ustawy w tej sprawie, proponując jedynie powzięcie rezolucji.

Skarb Śląski zamierza zaciągnąć pożyczkę budowlaną.

Skarb Śląski zamierza zaciągnąć pożyczkę budowlaną.

Katowice. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji mieszkaniowo-budowlanej Sejmu Śląskiego przeprowadzono obszerną dyskusję nad sprawą zaciągnięcia przez Skarb Śląski większej pożyczki budowlanej w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie. W posiedzeniu wczorajszym uczestniczyli również z ramienia wojewody śląskiego, dr. Dworżański, naczelnik wydziału samorządowego, oraz imieniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dyr. Guńia i dr. Zajac. Ci ostatni udzielali wyczerpujących wyjaśnień o akcji budowlanej, prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń. Dyskusja toczyła się głównie nad punk-

tami i warunkami, jakie zawierać ma ustawa, upoważniająca Śląską Radę Wojewódzką do zaciągnięcia wzmiankowanej pożyczki. Na następnym posiedzeniu komisji w dniu 7 maja br. rozpatrywany będzie projekt ustawy zgłoszony przez Śląską Radę Wojewódzką wraz z poprawkami koniecznymi ze względu na nowo zaszłe okoliczności. W poniedziałek, dnia 4 maja komisja w pełnym składzie wraz z przedstawicielami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwiedziła budynki mieszkaniowe, wzniesione przez ten Zakład na terenie Województwa Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego.

J. E. ks. biskup śląski u Ojca św.

Rzym. Dnia 27 kwietnia br. Ojciec św. przyjął na posłuchaniu J. E. ks. dr. Stanisława Adamskiego, biskupa śląskiego.

nie tylko sprawy indywidualne, ale i kwestje bardziej ogólne w obrębie moralności społecznej, nie mogąc usuwać się z pod praw Bożych, muszą podlegać wykładnikowi prawa Bożego — apostołatowi, a w pewnej mierze Akcji katolickiej, która jest tego apostołatu współpracowniczką i pomocnicą. Dla przykładu: kwestja pracy nie jest zagadnieniem wyłącznie materialnym, ekonomicznym, kwestją — jak mówią — żołądka i trawienia, ale sprawą ludzką, dotyczącą godności, sumienia i moralności ludzkiej, a więc przedewszystkiem zagadnieniem moralnym, obchodzącym żywo Kościół. Stolicę Apostolską, hierarchję, apostołat, który na mocy posiadanego mandatu Bożego uważać je musi za obowiązek szczególnej wagi.

Niema więc takiego pola moralności, takiego pola humanitaryzmu w sensie najczystszyms tego słowa, gdzieby Akcja katolicka nie mogła wynaleźć dla siebie posterunku pod bezpośrednim kierownictwem hierarchji. Nie można żądać oczywiście od hierarchji przygotowania technicznego, czynności mechanicznych, finansowych, które wpływają na ukształtowanie się stosunków społecznych, lecz wszędzie Kościół, a dalej Akcja katolicka mogą dać to światło, jakie społeczeństwa zjednoczy i poprowadzi je. Kościół, Akcja katolicka wskazują, jak się uświęca pracę, jak się ją uszlachetnia, jak czyni się ją wytwórcą nie tylko pożywienia materialnego, ale także pożywienia, które rodzi żywot wieczny. Akcja katolicka jest więc nie tylko rzeczą słuszną i konieczną, ale także niezastąpioną. Słuszną i konieczną jest sam apostołat, który jest wyrazem wymagania Boga, aby człowiek sam również pracował nad swoim zbawieniem: „Qui creavit te sine te, non salvabit te sine te” — „Ten, kto stworzył cię bez ciebie, nie zbawi cię bez ciebie”. Konieczną jest również, ponieważ, jak dwunastu Apostołów, tak i zastępcy ich, dzisiejsi biskupi, nie mogą poprzestać na własnej działalności i potrzebują wielu rąk, wielu języków, woli wielu. Tak czynił i Chrystus powołując swoich uczniów do nauczania Jego nauki.

Akacja katolicka jest dalej niezastąpioną, gdyż sięga w dziedzinę materialną, gdzie Kościół nie ma możliwości bezpośredniej interwencji, ułatwia następnie dostęp do warstw, zbyt pochłoniętych swymi zadaniami zawodowymi, a więc parających na niebezpieczeństwa pogąbństwa. Ona ma pomóc do ustalenia Królestwa Chrystusowego w rodzinie w społeczeństwie, we wszystkich porządkach ludzkich. Zależna od apostołatu hierarchicznego, posiada trzy najważniejsze obowiązki względem samej siebie: przygotowania się, ukształtowania i czynności, pole zaś jej działania nie zna granic. (KAP)

Jako drugi skutek nasuwa się pytanie: dokąd dąży, dokąd winna zmierzać Akcja katolicka? Jaki temu apostołatowi należy wskazać teren? Ten teren jest tam wszędzie, gdzie chodzi o cześć Bożą, o dobro dusz, o autorytatywne rozróżnienie zła od dobra, o przykazania Boże, o stosowanie przykazań Bożych. Jest rzeczą oczywistą, że niema tam żadnych granic, ani co do czasu, ani co do miejsca, niema żadnych granic materialnych, które możnaby nakreślić. A

więc akcja katolicka, wezwana do pomocy przez apostołat, musi zawsze dotrzeć tam wszędzie, gdzie chodzi o sprawy i problemy moralne, gdzie chodzi o dobro i zło, o przykazania Boże i prawa świata, o moralność i niemoralność, o dobro albo szkodę dusz.

Jasnym jest, że wszyscy, bez względu na to, w jakich warunkach życia się znajdują, nie tylko mogą potrzebować, ale mają prawo pomocy apostołatu, a co za tem idzie — Akcji katolickiej. Stać

Kongres Przyjaźni Jugosłowiańskiej w Poznaniu.

W niedzielę przybyli do Poznania w liczbie około 100, uczestnicy kongresu Przyjaźni Jugosłowiańskiej, rozpoczynającego swe obrady w Poznaniu równocześnie z otwarciem Targów Poznańskich. Na dworcu, udekorowanym bogato flagami polskimi i jugosłowiańskimi, prezes gen. Serda-Teodorski, oraz prezes Ligi Towarzystw polsko-jugosłowiańskich ks. Kneblewski. Po śniadaniu goście udali się do kościoła Franciszkanów na Mszę św., a stamtąd na otwarcie Targów Poznańskich. Wkrótce po otwarciu Targów odbyło się otwarcie działu jugosłowiańskiego, obrazującego rozwój Jugosławji w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Otwarcie działu tego odbyło się w obecności p. ministra przemysłu i handlu Prystora,

W południe nastąpiło otwarcie kongresu polsko-jugosłowiańskiego w sali rady miejskiej. Obrady zagalę przez Ligę Towarzystw polsko-jugosłowiańskich ks. Kneblewski, który po powitaniu przybyłych na kongres p. ministra Prystora i wojewodę poznańskiego, przedstawił w ogólnych zarysach historię stosunków polsko-jugosłowiańskich i rozwój przyjaźni między obu braćmi narodami. Po szeregu przemówień zabrał głos dyr. centralnego biura prasowego jugosłowiańskiego dr. Radowanowicz, który w imieniu gości podziękował za serdeczne przyjęcie i za udział przedstawicieli rządu w kongresie. Dalej przypomniał dr. Radowanowicz wyrazy współczucia i chęć udzielenia ze strony polskiej pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w południowej Serbji. Dalej przedstawił rozwój stowarzyszeń jugosłowiańskich-polskich, wreszcie podkreślił, że w kongresie reprezentowane są ze strony Jugosławji wszystkie sfery społeczeństwa i że takiej delegacji, jaka przybyła do Polski, nie wysłano jeszcze nigdy do żadnego z obcych państw. Fakt ten winien być dowodem, że Jugosławja szczerze i z gorącym sercem odnosi się do Polski. W dalszym ciągu obrad postanowiono wysłać depesze hołdownicze do króla Aleksandra I i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Mościckiego.

W poniedziałek zakończył swe obrady kongres jugosłowiańsko-polski po przyjęciu szeregu rezolucyj, zawierających żądania sfer gospodarczych obu krajów, co do ułatwień gospodarczych i turystycznych. W zakończeniu obrad imieniem gości przemawiał generalny sekretarz Izby przemysłowo-handlowej Marodier, który zwrócił się ze słowami podziękowań dla czynników polskich, które nie tylko dały inicjatywę do kongresu, mającego za zadanie rozwój stosunków polsko-jugosłowiańskich, ale potrafiły stworzyć swe serca i nadać temu zjazdowi

wi charakter wybitnie obywatelskiej współpracy.

Następnie redaktor Jarochoowski jako wiceprezes Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego, pożegnał uczestników kongresu oraz podziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego zwołania. Jako ostatni przemawiał prezes Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego

ks. Kneblewski, dziękując braciom jugosłowiańskim za przyjazd do Polski.

Po zamknięciu kongresu Izba przemysłowo-handlowa podejmowała gości śniadaniem w sali Bazaru. O godz. 22 goście odjechali do Gdyni, żegnani na dworcu przez przedstawicieli społeczeństwa.

Z dalszych stron.

Urzędnicy niemieccy obawiają się dalszej niżki pensyj.

Berlin. W sferach urzędniczych Rzeszy niemieckiej krąży pogłoski, jakoby należało liczyć się — i to już w krótkim czasie — z dalszą obniżką pensyj. Niemiecki Narodowy Związek Urzędników wystosował przed posiedzeniem gabinetu rządu Rzeszy na ręce kanclerza dra Brüninga memoriał, w którym wyraża obawy przed niebezpieczeństwem ponownej niżki płac urzędniczych. Poza to urzędnicy zaznaczają, że niżka cen, wywołana szumnie zapowiadana, a słabo stwierdzoną falą taniości, jest o tyle bezpodstawa i niesprawiedliwa, że nieznanie obniżone ceny artykułów mogą nagle pójść w górę i spowodować katastrofalny brak równowagi w budżecie urzędnika, co będzie dla niego równoznaczne z ruiną.

Francja wybierze nowego prezydenta.

Paryż. Na posiedzeniu rady ministrów prezydent Doumergue podpisał dekret, zwołujący na 13 maja Zgromadzenie Narodowe dla wyboru prezydenta republiki. Na temże posiedzeniu Briand przedstawił położenie w dziedzinie rokowań o zawarcie układu morskiego oraz zapoznał zebranych z przygotowaniem do najbliższej sesji Rady Ligi.

Linja lotnicza Polska — Grecja.

Ateny. W uzupełnieniu wiadomości o podpisanej w ostatnich dniach umowie między Polską a Grecją w sprawie eksploatacji komunikacji lotniczej na linii Lwów—Saloniki przez Bukareszt i Sofję zaznaczyć należy, że w ten sposób uzyskano drogą powietrzną bezpośrednie połączenie między polskimi portami morza Bałtyckiego a greckimi portami morza Egejskiego. Linja ta będzie obsługiwana przez towarzystwo polskie „LOT” i towarzystwo greckie „IKAR”. Loty rozpoczną się prawdopodobnie już w ciągu lata br. i odbywać się będą trzy razy w tygodniu. Przewiduje się, iż cały przelot na przestrzeni Warszawa—Ateny trwać będzie około 30 godzin, wliczając w to nocleg w Bukareszcie.

Morfina za milion dolarów.

Nowy Jork. Niebywałych rozmiarów przemyt narkotyków, głównie morfiny, udało się przychwycić policji amerykańskiej. Zapewne był to największy przemyt, jaki kiedykolwiek ujawniono, gdyż wartość skonfiskowanej trucizny sięga miliona dolarów. Przemytu dokonywał niemiecki parowiec linii Hamburg—Nowy Jork „Milwaukee”, wioząc narkotyki pod nalepkami farb dozwolonych do przywozu. Zrewidowanie próbnego jednej z takich paczek ujawniło morfinę zamiat farby, dalsza rewizja przyniosła sensacyjne rezultaty, gdyż wszystkie prawie paczki zawierały morfinę, kokainę lub inne narkotyki.

Polak syndykiem Chicago.

Chicago. Nowy burmistrz Chicago, Antoni Cermak, zaraz po objęciu rządów „wymiotł” — jak donieśliśmy — 2.000 zwolenników swego poprzednika z zajmowanych posad i wstrzymał ich pobory aż do chwili, w której udowodnią, czy pracowali dla miasta, czy też korzystali z synekur za agitację polityczną. Syndykiem miejskim mianował Cermak Polaka, Aleksandra Śmietankę, brata Juljusza, b. kolektora dochodów państwowych. Od nowego burmistrza odebrał przysięgę Polak, sędzia Edmund Jarecki.

Przedsiębiorstwo dla ułatwienia ucieczki więźniom.

Port of Spain (Wyspy Trinidad). Odkryto tutaj zorganizowane przedsiębiorstwo, mające na celu ułatwienie ucieczki skazańcom z kolonii karnej we francuskiej Guianie. Przedsiębiorstwo to zorganizował murzyn na wyspie Trinidad, przewany „królem Jerzym”. Wynajmuje on zbiegów łódki i dostarcza map dla orientacji się w ucieczce. Pobiera on za to 5 dol. od zbiega. Natomiast rząd francuski płaci za schwytanie zbiega na lądzie 50 centów a na morzu 2 dol.

Sprawy kościelne

Uroczysty ingres J. E. ks. biskupa Czarneckiego w unickim kościele poaugustjańskim w Wilnie.

Dnia 18 kwietnia w unickim kościele poaugustjańskim w Wilnie odbył się uroczysty ingres J. E. ks. biskupa Czarneckiego, wyznaczonego niedawno na stanowisko wikariusza apostolskiego w Polsce.

Nabożeństwo, które odprawił ks. proboszcz Macewicz, zgromadziło liczne rzesze wiernych, przybyłe, aby z rąk nowomianowanego biskupa otrzymać błogosławieństwo pasterskie. W czasie nabożeństwa chór zakonnicy obrządku wschodnio-słowiańskiego wykonał pieśń religijną.

W niedzielę, dnia 19 kwietnia J. E. ks. biskup Mikołaj Czarnecki odprawił w tymże kościele uroczyste nabożeństwo. W czasie ingresu dostojnego pastera obecni byli przedstawiciele zakonu OO. Jezuitów obrządku wschodniosłowiańskiego z Albertyna.

Przed procesem studentów i księży katolickich w Kownie.

Proces przeciwko dziesięciu studentom i czterem księżom katolickim, który ma związek z inwigilowaniem kazań kościelnych, został wyznaczony na dzień 12 maja.

Obrony oskarżonych podjęli się najwybitniejsi adwokaci a m. in. również dziekan wydziału prawnego na uniwersytecie w Kownie. Wśród obrońców są także socjaliści. Proces, który rzuci pewne światło na bezprawne postępowanie dyktatorskiego rządu i na ciężkie pogwałcenia konstytucji, oczekiwany jest przez społeczeństwo litewskie z niecierpliwością.

Sekciarstwo w Polsce pod patronatem zboru protestanckiego.

„Zwiastun ewangelicki”, organ zboru ew.-augsburskiego w Warszawie z dnia 26 kwietnia podaje opis instalacji nowego duchownego parafji t. zw. „polskiego kościoła narodowego REF”, p. Naumiuka. Sekta ta oderwała się od Hodura, wchodząc w ścisły kontakt z zbozem luterskim. Po śmierci założyciela i kierownika tej sekty, Piechocińskiego, kierownikiem duchownym sekty w ciągu szeregu miesięcy był pastor warszawski pan Z. Michaelis, znany wróg Kościoła katolickiego. Pastor Michaelis dokonał też „instalacji” nowego duchownego sekty.

Zabiegi pastorów luterskich są zrozumiałe. Ze statystyki (ostatnie obliczenia p. Sas-Jaworskiego) okazuje się, że protestantyzm, mimo swej akcji rozwodowej i mimo zmian ostatnich w liturgji, z roku ra rok topnieje. Bezduszny i bezdogmatyczny protestantyzm w swej formie luterskiej czy kalwińskiej nie przemawia do duszy polskiej. Prócz tego pokutuje w nim duch niemiecki. Pastory warszawscy więc pomogli zmarłemu Piechocińskiemu do utworzenia parafji „narodowej”, aby tą drogą przyciągać ludzi do protestantyzmu. Stąd też i ta czuła opieka nad parafją.

Nowy delegat apostolski dla Indji Wschodnich.

Na miejsce Msgr. Mooney, przeniesionego do Japonji, delegatem apostolskim na Indje Wschodnie został wyznaczony generał zakonu Pasjonistów, C. Leon od Najśw. Serca Jezusowego, w świecie Piotr Kierkels, z pochodzenia Holender. Nowy delegat apostolski otrzymał jednocześnie godność arcybiskupa Salaminy.

Zagadnienie Unji Rzymu z Wschodem.

Zagadnieniu temu poświęcił niedawno wykład w wiedeńskim „Leogesellschaft” znany badacz patrystyki greckiej, ks. dr. Chryzostom Bauer, prezydent „Catholica unio” w Monachjum. Słowo „Unja” — mówił prelegent — jest od samej schizmy na ustach Wschodu i Zachodu. Ale szczególnie po wojnie światowej wzmożyły się dążenia unijne, które cieszą się też specjalnym poparciem Ojca św. Powstały liczne czasopisma, instytuty i towarzystwa, które wytknęły sobie ten wzniosły cel. Do takich towarzystw należy m. in. wspomniana „Catholica unio”.

Różne zakony i kongregacje kształcą misjonarzy dla Wschodu, a w szczególności dla Rosji. Celem poznania widoków powodzenia Unji, trzeba przestudować prace znawców Wschodu i odpowiedzi prawosławnych dostojników cerkiewnych na papieskie orędzia w tej sprawie. Studja takie będą ostrzeżeniem przed zbyt wielkim optymizmem.

Okazuje się, że prawosławni zwalczają prymat Papieża a nawet okazują jakiś strach przed nim. Przed wiekami spór toczył się dookoła „filioque” i „przaśnego chleba”, potem dołączyły się liczne nieporozumienia a wreszcie zjawily się momenty polityczne, które pierwotne przyczyny rozdziału usunęły zupełnie w cień. Z biegiem wieków prawosławie uległo wpływowi protestan-

tyzmu w tym względzie. Rzym poczęto uważać za siedzibę „imperjalizmu” katolickiego, i ataki zwróciły się głównie przeciwko Papieżowi. Świadczą o tem odmowne, nieżyczliwe a niekiedy agresywne odpowiedzi Wschodu na pokojowe wystąpienia Papieża Piusa IX i Leona XIII. Podobnie wrogi były odpowiedzi rosyjskich dygnitarzy cerkiewnych.

Jeżeli chodzi o Unję powszechną, to w danej chwili słabe są widoki jej powodzenia. Nawet, gdy naród rosyjski zyska z powrotem swą wolność religijną, to i wówczas przeszłość prawosławna będzie zbyt silnie oddziaływała na najbliższe pokolenie. Jednakże nienawiść do Rzymu będzie zanikała i nadchodzący okres przygotowuje grunt do nawrócenia indywidualnych. Na lud rosyjski wywiera głębokie wrażenie fakt, że Papież każe modlić się codziennie na jego intencję.

Trudne są naturalnie przewidywania co do przyszłości, tem bardziej że nie wiadomo, jak będzie wyglądała spuścizna bolszewizmu w dziedzinie życia społecznego i jak daleko posunie się rozkład moralny. Jednakże katolicy nie mogą rozpaczać i muszą pamiętać, że wola Boga jest jedna o wieczarnia i jeden pastersz i że do serca Wschodu prowadzi pewna droga poprzez głębokie zrozumienie mistycznej duszy Wschodu i poprzez miłość bliźniego.

Sprawy robotnicze.

Ubezpieczenie od bezrobocia we Francji.

Uchwalona w ubiegłym roku ustawa o ubezpieczeniach społecznych we Francji nie wprowadziła ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Bezrobotni korzystają we Francji tylko z istniejących (ogółem w liczbie 123) kas związków zawodowych i gminnych, które wypłacają obecnie około 30.000 członkom zasiłki dziennie od 12 do 18 franków. Natomiast reszta bezrobotnych, około 70.000 osób, korzysta z uchwalonego niedawno przez parlament funduszu pomocy.

W Ameryce 7 milionów bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi okragle 7 milionów. W kołach urzędowych stan bezrobocia wzbudza widoczne zaniepokojenie. Sekretarz stanu pracy przeprowadza reorganizację urzędów, aby skutecznie zwalczać bezrobocie. M. in. utworzonych ma być 40 obwodowych urzędów bezrobocia, każdy zaś z urzędów podzielony będzie na 7 głównych oddziałów zawodowych.

